

Z NARODZENIA PANA DZIEŃ DZIŚ WESOŁY!

Posted on 22 grudnia 2023



Po trudach związanych z przygotowaniem do świąt Bożego Narodzenia przychodzi ten wyjątkowy dzień - 25 grudnia. Według tradycji, w tym dniu wykonywało się tylko niezbędne czynności, a czas spędzało wyłącznie w gronie najbliższej rodziny. Czy wiemy jednak, dlaczego Boże Narodzenie przypada 25 grudnia? Jak nasi przodkowie spędzali ten wyjątkowy czas?

25 grudnia - Godne Święta

Trudno jednoznacznie określić, dlaczego ta data została wybrana. Istnieją dwie główne teorie: jedna opiera się na obliczeniach z Biblii, druga sugeruje wpływ tradycji pogańskich, zwłaszcza Saturnaliów. Obrzędy Saturnaliów symbolizowały powrót do złotego wieku, kiedy ludzie nie pracowali, a ziemia rodziła obfite plony.

Najstarszym znanym świadectwem obchodzenia Bożego Narodzenia jest wpis w kalendarzu świąt kościelnych z 354 roku. W początkowych wiekach chrześcijaństwa Boże Narodzenie obchodzone było w różnych terminach, wyznaczonych przez hipotetyczne daty narodzenia Jezusa. Ostatecznie biskupi rzymscy zatwierdzili 25 grudnia, jako datę święta upamiętniającego, narodziny Jezusa Chrystusa.

Wśród plemion słowiańskich, w tym na obszarze Polski, dzień przesilenia nazywano „godami” lub „świętkami”, podkreślając, że to „noc, co gody styka”. Według „Encyklopedii staropolskiej” Zygmunta Glogera termin „gody” wywodzi się od wyrażenia „god”, oznaczającego jednocześnie Boże Narodzenie lub Nowy Rok, zależnie od regionu. Określenie „Godne Święta” było stosowane do końca XVIII wieku, a na wsiach nawet do początku XX wieku.

Tradycja śpiewania kolęd

Przez długi czas obchody Bożego Narodzenia trwały osiem dni. Dopiero od 1775 roku utrzymała się tradycja dwudniowego świętowania. Pierwszy dzień Bożego Narodzenia obchodzono w atmosferze powagi przestrzegając zwyczajowych zakazów wykonywania w tym uroczystym dniu prac takich jak zmiatanie, rąbanie drzew, a nawet gotowanie, ograniczając się do odgrzania wcześniej sporządzonych potraw. W tym dniu nie wolno było chodzić po wsi, ani przyjmować w domu gości. Czas upływał w ścisłym gronie rodzinnym, na śpiewaniu kolęd.

Nie sposób, więc pominąć jednego z piękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych – śpiewania kolęd. Nazwa "kolęda" w kontekście popularnej dzisiaj pieśni świątecznej wywodzi się od łacińskiego słowa "calendae", oznaczającego pierwszy dzień każdego miesiąca w kalendarzu juliańskim. Jednak termin "kolęda" w dzisiejszym sensie przyjął swoje znaczenie dopiero w XVII wieku.

Kolędy pojawiły się na ziemiach polskich przed XV wiekiem, przede wszystkim w misteriach i dialogach. Najstarsze zachowane zapisy pochodzą z pierwszej połowy XV wieku i obejmują pieśni przetłumaczone z łacińskich i czeskich kancjonałów. Jednym z najstarszych utworów jest *Zdrów bądź królu anielski*, datowany na rok 1424:

*Zdrów bądź, królu anielski,
K nam na świat w ciele przyszły,
Tyś zajisty Bóg skryty,
W święte czyste ciało wliły,*

*Zdrów bądź, Stworzycielu wszego stworzenia
Narodziłeś się z ucierpienia,
Przez swego luda zawinienie.*

*Zdrów bądź, Panie od Panny,
Jenż się narodził ny.*

*Zdrów bądź, Jezu Kryste, królu,
Racz przyjąci naszą chwałę,
Racz daci dobre skonanie,Przez Twej matki zasłużenie,
Abychom się wždy chwalili
Z Tobą wiecznie królowali, Amen*

Największy rozkwit polskich kolęd przypada na XVII i XVIII wiek, kiedy to powstały najpopularniejsze z nich m.in. „Wśród nocnej ciszy”, „Lulajże, Jezuniu” czy „Bóg się rodzi”. Od XVIII wieku w kolędach zaczęły pojawiać się elementy polskiego folkloru. Powstało wiele pieśni, w których centralnym motywem jest podróż polskich pasterzy do żłóbka z pokłonem i darami. Są to utwory skoczne, pełne humoru i swady, z odzwierciedleniem gwary z różnych regionów Polski. Te pieśni, znane jako pastorałki, były wykonywane głównie w domach, a nie w kościołach, zwłaszcza podczas tradycyjnych obchodów kolędniczych. Co ciekawe, w muzyce wielu polskich kolęd często można dostrzec motywy polonezów, marszów, tańców ludowych oraz kołysanek, jak np. w "Lulajże Jezuniu", której motyw melodyczny zostały wykorzystany przez Fryderyka Chopina w jego scherzu h-moll.

Również dziś kolędy stanowią piękną oprawę polskich uroczystości Bożego Narodzenia. Rozbrzmiewają w kościołach podczas świątecznych i niedzielnych nabożeństw, aż do 2 lutego, czyli święta Matki Boskiej Gromnicznej. Tradycja wspólnego śpiewania kolęd, praktykowana jest nie tylko w domach. Popularne są również koncerty kolęd, transmitowane w radiu i telewizji w okresie świątecznym.

O bożonarodzeniowych upominkach

Boże Narodzenie to także zwyczaj obdarowywania prezentami. W Polsce przeważnie praktykowany w wigilię Bożego Narodzenia. Jest to jedna z najnowszych tradycji świątecznych, chociaż obecnie powszechna i zakorzeniona w zwyczajach bożonarodzeniowych oraz obrzędach domowych. Zwyczaj ten stanowi odniesienie do rzymskich Saturnaliów. W dawnych czasach królowie obdarowywali

swoich dworzan luksusowymi prezentami, takimi jak drogie stroje czy złote łańcuchy. Dodatkowo wspierali szpitale, przytułki, klasztory oraz kościoły.

W Polsce tradycja wręczania prezentów zyskała popularność w XIX wieku wśród mieszczaństwa o niemieckich korzeniach. W okresie tym na wsi zwyczaj ten występował rzadko i ograniczał się głównie do najzamożniejszych rodzin, gdzie prezenty były przede wszystkim jabłka, pierniki oraz skromne słodycze. W zależności od regionu prezenty dawniej i dziś przynoszą: św. Mikołaj (Polska centralna), konik Szemel (Warmia i Mazury), Stary Józef (Wielkopolska), Aniołek (Małopolska), Dzieciątko Jezus (Śląsk), Gwiazda (Kaszuby), Gwiazdor (Wielkopolska). Natomiast mieszkańcom Płaskowyżu Tarnogrodzkiego na Boże Narodzenie prezenty przynoszą krasnoludki. Dzisiaj wręczanie prezentów gwiazdkowych stało się powszechnym zwyczajem. Upominki te pełnią rolę symbolu miłości, troski i serdecznych myśli.

W Polsce tradycyjnie, prezenty na święta ukrywa się pod choinką, której zwyczaj dekorowania trafił do Polski na przełomie XVIII i XIX wieku.



Muzeum Narodowe w Krakowie; www.zbiory.mnk.pl ;MNK III-ryc.-37311;;fot. Pracownia Fotograficzna MNK